

14 maja 2021



„Ponieważ żyli prawem wilka / historia o nich głucho milczy...”

Te dwa wersy otwierające wiersz Zbigniewa Herberta zatytułowany „Wilki” utraciły już na szczęście swoją aktualność. O Żołnierzach Wyklętych można dziś mówić publicznie i z dumą; powstają na ich temat prace naukowe, reportaże, filmy fabularne, organizowane są okolicznościowe wydarzenia. 1 marca obchodziliśmy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, a już w najbliższą niedzielę, 16 maja Muzeum Wsi Kieleckiej oraz Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Wsi Kieleckiej zapraszają do udziału w Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych Tropem Wilczym, który odbędzie się o godz. 12.00 w Parku Etnograficznym w Tokarni. Biegacze uczczą pamięć o działających w ramach powojennego podziemia antykomunistycznego i antysowieckiego żołnierzach, którzy pozostali wierni złożonej przysiędze i byli bezkompromisowi w kwestii współpracy z władzą komunistyczną.

Tropem wilczym pobiegną amatorzy i wyczynowcy

W niedzielnym Biegu Tropem Wilczym w Tokarni będzie mógł wziąć udział każdy; pobiegną zarówno zawodowcy jak i amatorzy, miłośnicy ruchu na świeżym powietrzu i zdrowego stylu życia ale również historii.

Bieg w skansenie odbędzie się w dwóch odsłonach. Krótszy, honorowy rozegrany zostanie na dystansie 1963 metrów i będzie formą hołdu złożonego ostatniemu Żołnierzowi Wyklętemu – Józefowi Franczakowi ps. „Lalek”, który właśnie w 1963 roku zginął w walce o suwerenność podczas obławy w Majdanie Kozic Górnych pod Piaskami w dawnym województwie lubelskim. W biegu honorowym weźmie udział 30 osób.

Trasa będzie przebiegać po głównych utwardzonych ciągach komunikacyjnych Parku Etnograficznego dając uczestnikom możliwość podziwiania podczas zmagania mnogości i różnorodności zabytkowych obiektów drewnianych. W tym wypadku, zgodnie z intencją organizatorów, nie będzie liczył się wynik, a sam udział i ukończenie zmagania, co będzie najlepszym hołdem złożonym wszystkim, którzy oddali życie za walkę o wolność i niepodległość Polski.

Bieg główny, dłuższy, na dystansie 7 km to propozycja dla bardziej zaawansowanych zawodników. Jego trasa poprowadzi przez zakamarki Parku Etnograficznego w Tokarni, którego obszar zamyka się w liczbie 65 hektarów. 160 zawodników pobiegnie przez lasy, łąki, piaszczyste drogi i główne ciągi komunikacyjne Parku.

Wszyscy uczestnicy biegu otrzymają nagrody indywidualne będące podziękowaniem za chęć i włożony trud w uczczenie pamięci o bohaterskich Żołnierzach Wyklętych.

Kim byli żołnierze „drugiej konspiracji”?

Dziś określani są Żołnierzami Wyklętymi lub Żołnierzami Niezłomnymi. W 1945 roku reprezentowali rozmaite formacje, różnili się stopniami wojskowymi, działali na różnych obszarach kraju, ale łączyło ich jedno: niezgoda na sowietyzację Polski i podporządkowanie jej ZSRR, niezgoda na represje NKWD wobec żołnierzy Armii Krajowej oraz sprzyjającej jej ludności cywilnej i próby narzucenia siłą nowego ustroju politycznego w kraju. Po zakończeniu wojny postanowili nie składać broni i chroniąc się w lasach prowadzili walkę partyzancką. Mimo, iż zostali pozbawieni wszelkich praw, przez komunistyczną propagandę nazywani bandytami i faszystami, mimo, iż byli osaczani, tropieni, torturowani i skazywani

na śmierć - do ostatniego tchu walczyli z oddziałami zbrojnymi UB, KBW, MO.

Na Kielecczyźnie było ich wielu. Choćby słynny Franciszek Jaskólski, ps. „Zagon”, „Zagończyk”. Aresztowany 3 listopada 1944 przez UB, wyrokiem z 8 stycznia 1945 został skazany „za udział w nielegalnej organizacji” na karę śmierci, utratę praw publicznych i przepadek mienia; wyrok ten został zmniejszony do 10 lat więzienia. Karę Jaskulski odbywał w więzieniu we Wronkach, skąd 4 września 1945 dokonał niezwykle brawurowej ucieczki w przebraniu strażnika. 26 lipca 1946 został aresztowany przez UB na skutek zdrady bliskiego współpracownika. Wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Kielcach z 17 stycznia 1947 został skazany na karę śmierci. Najwyższy Sąd Wojskowy oddalił skargę rewizyjną, a Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski. Wyrok został wykonany w więzieniu w Kielcach tuż przed wejściem w życie amnestii, która pozwalała na zmianę kar śmierci na karę dożywotniego więzienia lub 15 lat więzienia. Pozostawił żonę i troje dzieci.

Albo dowodzący strukturami Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj w Kielcach żołnierz Armii Krajowej z ziemi jędrzejowskiej major Stefan Gądzio, ps. „Kos”. To właśnie on polecił innemu „wyklętemu” - Antoniemu Hedzie, ps. „Szary” przygotowanie akcji odbicia więźniów z więzienia kieleckiego. Stefan Gądzio został aresztowany w 1945 roku i poddany brutalnemu, sadystycznemu śledztwu. Został zamordowany w kieleckim więzieniu. Miejsce jego pochówku do dziś nie jest znane.

Szacuje się, że w latach 1944-1960 ponad 20 tysięcy żołnierzy zginęło bądź zostało zamordowanych skrytobójczo lub w więzieniach NKWD i UB, część wywieziono na Wschód, wielu skazano na kary pozbawienia wolności. Wykonano ponad 4 tysiące wyroków śmierci na polskich patriotach...

Niedzielny bieg w skansenie w Tokarni będzie hołdem złożonym właśnie im - walczącym i ginącym z bronią w rękę w powojennych realiach komunistycznej Polski.

„nie oplakała ich Elektra / nie pogrzebała Antygona...”

Od 2015 Bieg Tropem Wilczym ma charakter ogólnopolski, jest największym biegiem pamięci w Polsce i na stałe wpisuje się w kalendarz wydarzeń biegowych. Jego nazwa nawiązuje do słynnego, poruszającego wiersza Zbigniewa Herberta ze zbioru Rovigo pt. „Wilki”:

Ponieważ żyli prawem wilka

historia o nich głucho milczy

pozostał po nich w kopnym śniegu

żółtawy mocz i ten ślad wilczy

szybciej niż w plecy strzał zdradziecki

trafiła serce mściwa rozpacz

pili samogon jedli nędzę

tak się starali losom sprostać

już nie zostanie agronomem

„Ciemny” a „Świt” - księgowym

„Mariusia” - matką „Grom” - poetą

posiwią śnieg ich młode głowy

nie opłakała ich Elektra

nie pogrzebała Antygona

i będą tak przez całą wieczność

w głębokim śniegu wiecznie konać

przeegrali dom swój w białym borze
kędy zawiewa sypki śnieg
nie nam żałować – gryziopiórkom –
i gładzić ich zmierzwioną sierść

ponieważ żyli prawem wilka
historia o nich głucho milczy
został na zawsze w dobrym śniegu
żółtawy mocz i ten trop wilczy

Zbigniew Herbert nazywany Księciem Poetów w jednym z wywiadów powiedział: „Wydaje mi się, że podejmuje się walkę nie dla wygranej, bo to by było zbyt łatwe, i nie dla samej walki, ale w obronie wartości, dla których warto żyć i za które można umrzeć [...]. Musi być element walki i musi być założona w tej walce także przegrana, ale w imię wartości, które będą dalej żyły”...

Organizatorami niedzielnego Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych Tropem Wilczym w Tokarni jest Muzeum Wsi Kieleckiej oraz Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Wsi Kieleckiej. Ogólnopolskim organizatorem biegu jest Fundacja Wolność i Demokracja.